Nr 148. ROK 1839. WTOREK 2 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Anatoliego, Wyznawcy.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Miłosław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27 ' 2", 120	+ 9°, 8	4 ", 08	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz
1	2	2, 447	+ 11, 8	3, 84	ZPn Zachodni mocny	,,	Deszcz
	10	3, 376	+ 10, 8	3, 95	,, słaby	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 26 Czerwca.* —

Onegdaj uroczyście założono kamień węgielny budowy' gmachu przeznaczonego na szpital ś. Łazarza, w zakupionym przez miasto ogrodzie przy ulicy Nowy Swiat i Xiążęcéj, który niegdyś był własnością xięcia Kazimierza Poniatowskiego ex-podkomorzego koronnego, w obec JJWW. Jenerał adjutanta Szypów Dyrektora głównego prezydującego w K. R. S. W. D. i O. P., rzeczywistego radzcy stanu de Szulc, komendanta miasta, jenerała Tuczka, prezesa rady głównéj instytutów dobroczynnych Lubowidzkiego, szambelana J. C. K. M. radzcy stanu hrabiego Skarbka oddawna prezydującego w radzie opiekuńczéj tego szpitala. Referendarza stanu Graybnera prezydenta miasta, tudzież członków rady głównéj instytutów dobroczynnych, i rady szczegółowéj tego szpitalu, jako też urzędników i budowniczych. Po poświęceniu miejsca budowy przez X. Górskiego, kapelana miejscowego, włożono w puszkę opis téj uroczystości podpisany przez obecnych, tudzież monetę bitą w tym roku w mennicy Warszawskiej a JW. jeneral-adjutant Szypów pierwszy nad kamieniem węgielnym srebrną kielnią położył wapno i uderzył młotkiem mularskim, co następnie dopełnili obecni.

— *Paryż 17 Czerwca.* —

W końcu przyszłego miesiąca Królowa Belgijska oczekiwaną jest w Neuilly, gdzie przez 24 dni zabawić ma na łonie rodziny.

W ostatnich dwóch dniach odbyły się kilkakrotne posiedzenia rady ministrów u marszałka Soult. Jak mówią przedmiotem ich była sprawa wschodnia.

Nadeszłe do ministerstwa wojny raporta od Kontr-admiralów' którzy w Brest, Toulon, i Cherbourg dowodzą, donoszą, że okręta których uzbrajanie zostało przez ministrow nakazane gotowe już są do odpłynienia w końcu miesiąca lipca do eskadry w Lewancie. Obecnie gorliwie zajmują się poborem majtków. Jak mniemają flota francuzka w Lewancie na dwie części będzie podzielona, z których jedna stanie przy Bosforze a druga krążyć będzie przy brzegach egipskich.

Margrabia Rumigny odjechał na powrót na posadę swą do Turynu. Przez to upada pogłoska powtórzona przez niektóre nasze dzieniki, iż ten dyplomat ma w miejscu Xięcia Fezenzac zostać posłem w Madrycie.

Wczoraj akademia sztuk pięknych przystąpila do wyboru członka w miejsce pana

Paer, pan Spontini otrzymał większość przy pierwszem zaraz głosowaniu, i został ogłoszony członkiem akademii.

— *Londyn* 16 *Czerwca.* —

Na wczorajszém posiedzeniu izby niższéj podano 697 petycyi przeciw, a 29 za nowym planem oświecenia, tak iż obecnie znajduje się już 2844 petycyi przeciw a tylko 57 za tym planem.

Poseł hiszpański i pan Zea Bermudez mieli onegdaj konferencyą z lordem Melbourne.

Między margrabią Londondery i panem Grattan, odbył się pojedynek, ponieważ ten ostatni przez przytoczenie jednego miejsca zmowy przez niego mianéj i ogłoszenie tegoż miejsca za potwarz uczuł się osobiście obrażonym. Pojedynek poprzedziła korespondencya, która jednak nie doprowadziła do pojednania. Ponieważ margrabia oświadczył wprawdzie, że nie miał zamiaru obrażać osobiście swego przeciwnika, ale jednak cofnąć swoich wyrażeń nie chciał. Pojedynek jednakże nie miał złych skutków. Pan Grattan który miał pierwszy strzał, chybił, a margrabia wystrzelił w powietrze, poczém obrażony oświadczył iż jest zadowolonym z tego zadość uczynienia.

W skutku wojennych pogłosek z wschodu papiery publiczne spadły tu nieco.

Doniesienia z Valparaizo 3 marca nie zawierają w ogóle nic prócz porażki protektora Peru jenerała Santa Cruz. Dodają jednak proklamacyą wydaną przez tegoż i ogłoszoną w dniu 28 stycznia przez dzienniki wychodzące w Lima, w któréj porażka pod Yungay przypisaną jest zdradzie pułkownika Guilarte który z stojącym pod jego rozkazami oddziałem 700 ludzi miał popierać attak jazdy jenerała Moran; ale zamiast tego sam opuścił pozycyę swoją bez wystrzału będąc napadniętym przez 37 tylko Chilijczyków. Santa Cruz przeszedł przez Lima i posłał dostateczne wojsko do Callao, aby ta twierdza mogła się trzymać tak długo, dopóki zebrane nanowo wojsko nie będzie w stanie wezwać do walki Chilijczyków.

— *Darmstadt* 16 *Czerwca.* —

Wczoraj przed południem odbyło się w zwierzyńcu bażantarni, na cześć J. C. W. W. Xięcia następcy tronu rossyjskiego wielkie polowanie, jakiego od lat 50 nie pamiętają. Zabito 74 dzików i kilkunastu jeleni. Wieczorem J. K. Mość W. Xiąże z J. C. W. W. xięciem okazali się w teatrze, gdzie przedstawiono wielką operę Niema z Portici. Publiczność pożegnała J. Wysokość okrzykami radości i najszczerszemi życzeniami. Ponieważ słychać było, że Wielki xiąże dziś ma opuścić nasze miasto udając się w dalszą podróż. W. Xiąże ofiarował 300 frydrychsdorów do rozdzielenia między biednych i prócz tego na szkółkę ubogich dzieci przesłał 500 fl.

— *Frankfort nad Menem* 16 *Czerwca.* —

J. C. Wysokość Wielki Xiąże następca tronu rossyjskiego dziś zrana przybył tu o godzinie 4 z Darmstadt.

— *Dnia* 17 *Czerwca.* —

Wielki Xiąże następca tronu, odjechał dziś do Kissingen, gdzie J. C. Wysokość zamierza przez dwa dni zabawić. Ztamtąd uda się w drogę do Berlina i Szczecina, gdzie wsiądzie na okręt udając się w dalszą podróż.

— *Haga* 13 *Czerwca.* —

Xiążę Oranji odjechał dziś do Stuttgartu aby być obecnym na zaślubinach swego syna.

Dowódcom nadgranicznych twierdz naszych, wydano rozkazy zniesienia dotychczasowéj stopy wojennéj tychże twierdz.

Z Mastrychtu donoszą, że jutro ustaje stan oblężenia tego miasta, i że dzień ten uświetniony będzie zabawami publicznemi i balami u znakomitych mieszkańców.

— *Konstantynopol* 29 *Maja.* —

Słychać, że Nuri Efendi oświadczył posłowi francuzkiemu, że Hafizowi paszy posłano rozkaz cofnienia się z wojskiem. To byłoby nakoniec pierwsze stanowcze oświadczenie porty, które pozwala spodziewać się utrzymania pokoju. Dotychczasowe zapewnienia brzmiały wprawdzie także spokojnie ale były zbyt nie pewne i ogólowe, i podczas kiedy je powtarzano, armija ciągle postępowała naprzód, zadając kłamstwo wszystkim zapewnieniom. Teraz więc i podług wszelkiego podobieństwa, przez najpierwszą pocztę dowiemy się, że Hafiz pasza wypełnił rozkaz Porty, i cofnął się od granicy syryjskiéj, jeśli rozkaz nie nadszedł zapóźno, czego jednak nie można obawiać się. Na radzie wojennéj, która odbyła się po powrocie Tajiar paszy z Taurus, przedstawiono stan armii sułtańskiéj jako bardzo pomyślny i otwarcie oświadczono, że może się mierzyć z wojskiem egipskiem z pewnością najpo-

myślniejszego skutku. To przedstawienie jednak ze strony Tajiar paszy może być nieco przesadzone, a powód tego łatwo znaleść w chęci przypodobania się sułtanowi. Może też, Tahir pasza otrzymał polecenie złożenia podobnego raportu, aby wzbudzić umysły do wojny.

Na témże posiedzeniu jako wypadek nieochybny w razie zbliżenia się a tem bardziéj wkroczenia wojsk sułtańskich, przepowiadano wybuch w Syryi szczególnie między Druzami, co wprawdzie nie jest niepodobném ale wtedy tylko można na pewno na to liczyć, kiedyby Egipcyanie zostali porażonemi. Uzbrojenia i przesłania wojsk do armii trwają ciągle. Rumelja tak jest ogołoconą z wojska, jak nigdy może od czasu istnienia państwa tureckiego. Dziesięć okrętów liniowych, sześć fregat i wiele korwet z floty sułtańskiéj, wypłynęły wczoraj do Gallipoli dla przywiezienia sucharów i innych żywności. Ośm jeszcze okrętów znajduje się w pogotowiu do udania się w tę samą drogę w tymże celu. Kapitan Walcker kieruje uzbrojeniem floty, i przyznaje najwyższe pochwały jéj stanowi i usposobieniu, co także przypisać należy zamiarowi podchlebiania sułtanowi. Bo jakkolwiek świetną i nakazującą może być powierzchowność floty tureckiéj, dowiedzionem jest jednakże, że zbywa jéj zupełnie na biegłych oficerach i dobrych majtkach co bezwątpienia do najgłówniejszych potrzeb dobréj floty należy. Flota francuzka i angielska obserwują poruszenia floty tureckiéj przy przejściu Dardanel, i kwestya jest czy nie oprą się jéj wypłynieniu.

— *Smyrna* 29 *Maja*. —

Tutejszy dziennik zawiera następujący artykuł: «Ali pasza Bagdadu przekonawszy się, że nie ma się czego obawiać ze strony Churschida paszy, który dowodzi jednym korpusem armii Mehmeda Ali w Arabii i znajduje się o trzydzieści dni drogi od Bassory, udał się z 18,000 ludźmi do Racea skąd zaraz połączył się z główną kwaterą Hafiza paszy. Z drugiéj strony pasza z Marach, z 15,000 ludzi pomaszerował na granicę swego gubernatorstwa, tak, iż w przypadku wojny Ibrahim pasza jednocześnie na trzech punktach zostałby napadniętym przez przewyższającą siłę. Nakoniec Hafiz pasza założył w bliskości Konieh obóz rezerwowy z 5000 ludzi pieszych i konnych. Ibrahim pasza w ostatnich czasach między inuemi dozwolił Druzom wybierać sobie szejków, zwrócił im broń, i zapewnił ich, że w zamieszkaléj przez nich części gór żadne twierdze nie będą zakładane.

Doniesienia Urzędowe.

Ner 4462.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy skarb publiczny Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu, rości sobie prawo do spadku po niegdy Agneszce Szymańskiéj w Krakowie dnia 28 grudnia 1822 r. zmarléj, pozostałego; przeto Trybunał postępując w myśl artykułu 770 kodexu cywilnego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby się z takowém w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu zgłosili, inaczéj po bezskutecznym upływie powyższego czasu, spadek po Agneszce Szymańskiej, jako bezdziedziczny skarbowi publicznemu przyznany zostanie.

Kraków dnia 4 czerwca 1839 r.

Sędzia Prezydujący,
DUDREWICZ.

(3r.) *Librowski.* Sekr.

Nro 4467.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy skarb publiczny M. W. Krakowa i Jego Okręgu, żąda przyznania sobie spadku po Wojciechu Sobieniowskim kowalu dnia 7 maja 1825 roku we wsi Jaworzniu zmarłym pozostałego. Przeto Trybunał postępując stosownie do art. 770 kod. cywilnego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby się z takowém w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu zgłosili, albowiem po bezskutecznym upływie powyższego czasu, spadek po Wojciechu Sobieniowskim jako bezdziedziczny, Skarbowi publicznemu przyznany zostanie.

Kraków d. 4 czerwca 1839 roku.

Sędzia Prezydujący
DUDREWICZ.

(3r.) *Librowski* Sekr.

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Abrahama Gumplowitza kupca w Kazimierzu pod L. 83 mieszkającego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą dolna część domu w mieście żydowskiem przy Krakowie pod L. 80 litera A. oznaczonego, w gminie X. M. Krakowa położonego, star. Dawida Himmelblau własna, w drodze wywłaszczenia aktem z dnia 24 i 26 czerwca tudzież 17 lipca 1837 roku przez komornika Dziarkowskiego na satysfakcyą summy 400 talarów do obligu urzędowego w dniu 24 listopada 1831 roku zeznanego i w akta hypoteczne dnia 21 listopada 1831 roku w księdze X. ingros. na karcie 1310 pod L. 517 wpisanego przypadającéj, i kosztów zajęta, a któréj zajęcie w wykazie hypotecznym w d. 4 sierpnia 1837 roku do Nru 585 w treści zamieszczone zostało: dom ten graniczy na północ z kamienicą star. Nachmana Arbera Nr. 79 oznaczony, od południa z kamienicą star. Schachny Landau Nr. 81 na zachód z domem Mojżesza Markusa, na wschód z ulicą Szeroką publiczną.

Warunki licytacyi wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 5 września 1838 roku zapadłym, prawomocnym ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa ustanowioną jest wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 6 września 1837 roku i sądu appellacyjnego w dniu 1 marca 1838 roku zapadłymi, prawomocnymi w summie 2400 złp.

2) Chcący licytować złoży *vadium* 240 złp. od którego składania wierzyciel Gumplowitz jest wolny.

3) Nabywca obowiązany jest w 8 dni po licytacyi zapłacić podatki zaległe z roku ostatniego również.

4) Nabywca obowiązany zapłacić wszelkie koszta popierania licytacyi na ręce Abrachama Gumplowitza, a to z powodu iż takowe Gumplowitz poniósł włączając honorarium adwokata a to natychmiast po zasądzeniu takowych.

5) Koszta klassyfikacyi zapłacone zostaną stosownie do wyroku takowe zasądzającego.

6) Wypłaty w warunku 2, 3, 4 i 5 potrącone zostaną z szacunku, zaś nabywca resztujący szacunek zapłaci z proct. 5/110 od dnia licytacyi stosownie do klassyfikacyi.

7) Po dopełnieniu warunku 3, 4 i 5 nabywca otrzyma wyrok dziedzictwa, wszelkie zaś dochody od dnia licytacyi do niego należą.

8) Widerkauffy o ile ciążą, pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentów.

9) Niedopełniający warunków nabywca utraci *vadium* na korzyść wierzycieli i nowa licytacya na koszt i szkodę nabywcy nigdy zaś na zysk przedsiewziętą zostanie.

Sprzedaż pomienionéj nieruchomości odbywać się będzie na Audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rannéj zaczynając za popieraniem adwokata Gołęberskiego.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 4 września)
Drugi na dzień 4 październ.) 1839 r.
Trzeci na dzień 6 listopada)

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież prócz szczególnych wszycy wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata produkowali.

Kraków dnia 28 czerwca 1839 roku.

Janicki.

Doniesienia prywatne.

Kamienica w gminie V. Nmi 511 i 574 oznaczona narożna, w ulicy Floryańskiej z przechodem w ulicę szpitalną, z stajniami i wozownią, jest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania, mający zatem chęć nabycia takowéj, zechce się zgłosić do Teressy Lipnickiéj właścicielki tejże pod Nr. 508 w ulicy Floryańskiéj na drugiem piętrze zamieszkałéj, od któréj o warunkach sprzedaży dokładnie poinformowanym zostanie. (6r.)

Podaje się do wiadomości, iż *Mydło zielone* w gospodarstwie tak do prania bielizny jako też: materyj jedwabnych z korzyścią użyć się dające, sprzedaje się w najmniejszych nawet baryłeczkach, w handlu podpisanego w rynku głównym, po jak najumiarkowańszej cenie.

(2r.) *J. Stehlik.*